

Przyczyny zmniejszania się lesistości Polski.

Teoretycznie niezbędna do pokrycia własnych potrzeb ilość lasu w państwach znajdujących się na wyższym stopniu kultury i mających rozwinięty przemysł ma wynosić według prof. Endresa 0·31 *ha* lasu na jednego mieszkańca. Według J. Miklaszewskiego cyfra ta wynosiła dla Polski w roku 1925 — 0·31 *ha*. Całkowity obszar lasów w Polsce wynosił w roku 1928, według sprawozdań Komisji ankietowej wydanych nakładem Prezydium Rady Ministrów — 8,943.762 *ha*; z czego powierzchnia rzeczywiście zalesiona obejmowała tylko 7,519.115 *ha*. Od roku 1928 do chwili obecnej całkowity obszar lasów nie zwiększył się a raczej należałoby przyjąć, że uległ zmniejszeniu — albowiem ustawy powodujące redukcję przestrzeni leśnej działają dotąd, natomiast zalesienie nieużytków odbywa się w tempie powolnem, niewyrównującym ubytku przestrzeni leśnej.

Obszar lasów Polski jest więc ilością posiadającą tendencję do powolnego zmniejszania się podczas gdy zaludnienie Polski znacznie się zwiększa i jakto ostatni spis ludności wykazał, Polska ma przeszło 32 milionów ludności. Gdy podzielimy całkowity obszar lasów Polski przez liczbę jej ludności, otrzymamy jako wynik niecałe 0·28 *ha* lasu na jednego mieszkańca. Przyjmując bez zastrzeżeń ilość podaną przez prof. Endresa tj. 0·31 *ha* na głowę, przy której to ilości państwo otrzymuje miano samowystarczalnego pod względem zasobów drewna, dojdziemy do wniosku, że w stosunku do ludności zasoby drzewne Polski są za małe i wskutek tego Polska należy do grupy państw skazanych na import drewna.

Według Komisji ankietowej całkowita roczna produkcja drewna wynosi u nas około 17.000.000 m^3 z czego na drewno użytkowe wypada 8,700.000 m^3 . Zapotrzebowanie wewnętrzne drewna użytkowego w ostatnich latach ocenia Komisja ankietowa na 6,000.000 m^3 ,

jednak w miarę rozwoju uprzemysłowienia kraju i ożywienia ruchu budowlanego przewidywany jest wzrost zapotrzebowania drewna użytkowego do ilości 8,000.000 m^3 — pozostawałaby więc na eksport nadwyżka w ilości 700.000 m^3 . Realność tej nadwyżki, już dzisiaj tj. po upływie trzech lat od roku sprawozdawczego wydaje się wątpliwa, wobec zwiększenia się konsumpcji drewna, spowodowanego przyrostem ludności. Nie bez wpływu na wysokość tej nadwyżki pozostanie fakt dewastacji lasów równoznaczny z uszczupleniem zapasu drewna wskutek nadmiernych wyrobów, które Komisja ankietowa oblicza dla lat 1922—1927 w ilości 11,825.000 m^3 . Interesującym wprost rewelacyjnym okazuje się porównanie tej nadwyżki uzyskanej wskutek dewastacji lasów z ilością drewna wyciętego w tym samym okresie czasu w związku z parcelacją lasów i znoszeniem serwitutów, która to ilość wynosi około 12,000.000 m^3 na powierzchni 311.000 *ha*, czyli nadwyżka wynika wskutek dewastacji lasów prawie dokładnie równa jest ilości drewna wyciętego w następstwie parcelacji i likwidacji serwitutów. Stwierdzone przez Komisję ankietową nadmierne wyroby w latach ubiegłych mają duże znaczenie dla oceny ewentualnej nadwyżki drewna przeznaczonej na eksport; należy się poważnie liczyć z założeniem, że znaczne zmniejszenie zapasu drewna, powoduje w każdym racjonalnie prowadzonym gospodarstwie leśnym ograniczenie wyrobów, w celu zabezpieczenia na przyszłość równomierności dochodów. Równomierność dochodów w gospodarstwie leśnym nie jest według zapatrywań wybitnych leśników koniecznym warunkiem racjonalnej gospodarki, o ile odnosi się do poszczególnych jednostek gospodarczych — o ile jednak na sprawę tą patrzeć będziemy ze stanowiska interesów państwa, to przyjdziemy do przekonania, że wobec wzrastającej konsumpcji wskazane jest nie tylko zabezpieczenie równomierności dochodów, to zn. równomierności produkcji drewna, lecz nawet wydatne jej zwiększenie. Jaki wpływ będzie miała na ukształtowanie naszego bilansu handlowego strata tak ważnej pozycji, jaką jest eksport drewna, który w roku 1927 osiągnął 25% wartości całego eksportu — to sprawa trudna do przewidzenia, albowiem podstawę tych przewidywań stanowią liczne i skomplikowane czynniki gospodarcze, których oddziaływanie na dalszą metę nie da się dokładnie określić. Możemy twierdzić z pewnym prawdopodobieństwem, że o ileby zmniejszenie produkcji drewna nastąpiło wskutek zmiany upraw leśnych na rolne, uwzględniając nawet zwiększenie się produkcji rolniczej, wynik finansowy tej operacji byłby ujemny albowiem: 1-mo wątpliwą jest rzeczą, czy zmiana upraw byłaby korzystniejszą — 2-do produkcja rolna podlega większym wahaniom aniżeli produkcja leśna, w większym bowiem stopniu

zależna jest od wpływów atmosferycznych; objaw ten ma duże znaczenie dla horoskopów odnoszących się do bilansu handlowego, gdyż pozycja eksportu zboża w bilansie handlowym jest wielkością zmienną, trudną do oznaczenia w przeciwieństwie do pozycji eksportu drewna, która da się dokładniej oznaczyć. Wobec zwiększenia się wewnętrznej konsumpcji drewna, sprawą pierwszorzędного znaczenia jest zwiększenie produkcji drewna, drogą racjonalnej gospodarki. — Wiadomo, że gospodarstwo leśne odznacza się długim okresem produkcji, wynoszącym conajmniej kilkadziesiąt lat; nie można więc liczyć na natychmiastowy dodatni wynik racjonalnej gospodarki, albowiem plony teraźniejszej gospodarki zbierać będą dopiero następne pokolenia. Jasnym się staje, że w tych warunkach każdy objaw godzący w zdolność produkcyjną naszych lasów winniśmy uważać jako niepożądany i mogący w przyszłości spowodować nieobliczalne szkody dla gospodarstwa krajowego.

Do takich objawów zaliczyć należy parcelację lasów i masową zmianę upraw leśnych na uprawy rolne spowodowaną obowiązującymi u nas ustawami. Znaczenie parcelacji lasów prywatnych dla całości gospodarstwa leśnego wymaga dokładnego wyjaśnienia i ze względu na rozmiar tematu nie będę omawiał tej sprawy na tem miejscu, ograniczając się do stwierdzenia faktu, że parcelacja lasów uważana jest za objaw szkodliwy i jako taka była niejednokrotnie omawiana na zebraniach Związku zawodowego leśników polskich. Gdy zapoznamy się z treścią ustaw normujących stosunki własnościowe — dojdziemy do wniosku, że o ile to dotyczy przymusowej parcelacji, ustawy nasze zajęły względem niej stanowisko negatywne, z drugiej strony zauważyć należy, że ustawy te nie utrudniają wcale dobrowolnej parcelacji lasów. Ustawa o wykonaniu reformy rolnej, z dnia 28 grudnia 1925 r. w artykule 2-gim wyłącza wogóle lasy stanowiące przedmiot racjonalnej gospodarki z pod działania ustawy. Rozporządzenie Prezydenta Rzpltej, z dnia 24 czerwca 1927 r. o zagospodarowaniu lasów niestanowiących własności państwa nie zawiera żadnych przepisów odnoszących się do parcelacji lasów. Dla naszego gospodarstwa leśnego nierównie większe znaczenie posiada zmiana upraw leśnych na rolne, albowiem zmiana taka godzi wprost w zdolność produkcyjną naszych lasów. Sprawę tą reguluje wymienione „Rozporządzenie Prezydenta Rzpltej“ w artykułach 2, 3, 4 i 5-tym. W artykule 2-gim wymienione są wypadki, w których właściwa władza (w rozumieniu ustawy Województwa) może udzielać zezwolenia na zmianę uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania. Wypadki te są następujące: *a)* jeżeli przez dokonanie tej zmiany nastąpi korzystniejsze wyzyskanie gruntów, *b)* jeżeli właściciel wykona

zalesienie innych użytków na takim samym obszarze, c) przy regulowaniu ustroju rolnego, a mianowicie: scalaniu gruntów, likwidacji służebności, parcelacji i osadnictwie, d) jeżeli zmiany wymaga szczególny interes publiczny. Ustęp a) jest analogiczny z § 2-gim ustawy austrijskiej, z dnia 3 grudnia 1852 r. — z tą różnicą, że zezwolenia na zmianę uprawy udziela Województwo a nie Starostwo, jak to przewidywała ustawa austrijska. Również kary za bezprawną zmianę uprawy są w stosunku do kar oznaczonych ustawą austrijską wyższe i wynoszą 3—5 zł. za każdy ar.

Ponadto ogólnie rzecz można, że ustawa z 1927 r. umożliwiła władzom ochrony lasów sprawowanie kontroli nad zmianami w obszarze gospodarstw leśnych, nakładając na właścicieli obowiązek przedkładania władzom programów względnie planów gospodarczych. Niezrozumiałe jest jednak postanowienie o dołączaniu do programów gospodarczych szkiców sytuacyjnych lasu, o ile bowiem ewidencja powierzchni leśnej ma być dostateczna, należałoby domagać się od właścicieli przedkładania dokładnych map. Dokładną i zupełną ewidencję powierzchni leśnej będą mogły władze ochrony lasów uzyskać tylko w tym wypadku, gdy wszyscy właściciele małych gospodarstw leśnych zadość uczynią obowiązkowi przedkładania programów gospodarczych — niestety, jak dotąd wielu właścicieli małych gospodarstw leśnych obowiązku tego dopełniło. Ustawa z roku 1927 rozszerza znacznie zakres działania organów ochrony lasu; zachodzi więc obawa, że wobec małej liczebności personelu ochrony lasów oraz przeciążenia go funkcjami nałożonymi wymienioną ustawą, personal ten nie jest w stanie wypełnić je całkowicie. Do wyrobienia sobie należytego poglądu na sprawę zmiany upraw posłużyć mogą wywody prof. inż. Studniarskiego, który w swojej „Polityce leśnej“ omawia między innymi, braki ustawy austrijskiej a w szczególności § 2-gi tej ustawy traktujący o zaniechaniu uprawy leśnej na gruncie leśnym — i udowadnia, że brak charakterystyki gruntu leśnego oraz uznanie *a priori* za grunty leśne gruntów, które jako takie były w katastrze zapisane, utrudniało kontrolę dokonywanych zmian, wskutek czego zdarzało się, iż inspekcja leśna dowiadywała się o zaniechaniu uprawy leśnej po upływie kilkunastu lub kilkudziesięciu lat. Aby tych poważnych braków ustawy austrijskiej uniknąć w ustawodawstwie polskim, prof. Studniarski wskazuje następujące środki: „Ustawa austrijska przewiduje naprawę stanu rzeczy już po dokonanej fakcie, ażeby więc ustawa odniosła zamierzony skutek, koniecznym jest, ażeby fakt sam był natychmiast, albo w jak najkrótszym czasie dostrzeżony a winowajca pociągnięty do odpowiedzialności. Do tego potrzeba bardzo dobrze zorganizowanej i licz-

nej służby leśno-policyjnej a wobec tego, że zorganizowanie takiej inspekcji leśnej wymagać będzie dłuższego czasu, koniecznem jest, aby ustawa działała zapobiegająco“. Ponieważ wypadki nieprzestrzegania ustawy miały najczęściej miejsce przy parcelacjach, można je uchylić — zdaniem prof. Studniarskiego: „Jeśli przymus uprawy leśnej na gruntach leśnych będzie także w księgach gruntowych zanotowany i jeżeli przy sprzedaży tego rodzaju gruntów wprowadzony będzie ustawowo obowiązek wpisywania tego postanowienia do kontraktów kupna i sprzedaży“.

Ustawa z roku 1927 nie stosuje się do „odosobnionych lasów lub gruntów leśnych a nieuznanych za ochronne“, których wielkość określoną została rozporządzeniem Ministra Rolnictwa poniżej 5 względnie 10 *ha*. Postanowienie to nie określa wyraźnie, co należy rozumieć pod mianem „odosobniony las lub grunt leśny“. Prawdopodobnie nazwa ta odnosi się do lasków izolowanych tj. otoczonych dookoła gruntami rolnymi. Wyjęcie tych małych przestrzeni leśnych z pod ochronnego działania ustawy nie jest gospodarczo uzasadnione, nie można bowiem odmówić tym małym odosobnionym lasom znaczenia gospodarczego, gdyż jako powierzchnie zalesione biorą udział w ogólnej produkcji leśnej; ponadto mają one duże znaczenie dla łowiectwa jako naturalne remizy.

Ustępy *b* i *d* artykułu 2-go Rozporządzenia Prezydenta Rzpltej nie mają większego znaczenia, natomiast ustęp *e* wymienionego artykułu ma bardzo doniosłe znaczenie dla naszego gospodarstwa leśnego, ze względu na łączność swoją z ustawami: o reformie rolnej, o scalaniu gruntów i najważniejszą z nich, ustawą o likwidacji serwitutów.